

Krople – ALEXANDRA

Niepoliczalne krople deszczu jak mój strach
Nieoceniona cisza w hałaśliwych snach
To co Ci powiem może zabić Cię
Tajemnic kamień przygniótł nawet mnie
Nie zdołasz nawet metra z tym
Plecakiem przejść
I chciałabym zatopić lęk w Twoich ramionach
Uwierzyć, że od dziś każdy cień pokonam
I jeśli tylko mogę prosić Cię, to powiedz,
Że będzie tak już zawsze
Nim z miłości skonam
Narazie jeszcze wietrzę serce,
Może przejdzie?
I może będzie lepsze jutro, gdy nadejdzie?
I wszystko staram się pokonać sama
Jak gdyby miał komedią stać się dramat
Jak gdyby bramą szczęścia była rana
I chciałabym zatopić lęk w Twoich ramionach
Uwierzyć, że od dziś każdy cień pokonam
I jeśli tylko mogę prosić Cię, to powiedz,
Że będzie tak już zawsze
Nim z miłości skonam
I chciałabym zatopić lęk w Twoich ramionach
Uwierzyć, że od dziś każdy cień pokonam
I jeśli tylko mogę prosić Cię, to powiedz,
Że będzie tak już zawsze
Nim z miłości skonam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych